

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

wychodzi 2 razy na miesiąc 8-ego i 22-ego.

Prenumerata wynosi rocznie 12 koron.

Członkowie „Krajowego Towarzystwa Naftowego“ otrzymują „Naftę“ bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Słowackiego l. 3, biuro Krajowego Towarzystwa naftowego.

Treść zeszytu 10.

Układy z „Petroleą“. — Towarzystwo dla handlu przemysłu i rolnictwa we Lwowie. — Z krajów naftowych. — Ruch wiertniczy w Galicyi. — Co i o czem piszą? — Głosy prasy angielskiej i amerykańskiej o grożącym braku benzyny. — Nowe źródła ropy w Chinach. — Kronika.

Układy z „Petroleą“.

Widmo przesilenia, jakie, zdawało się, będzie grozić naszemu przemysłowi naftowemu z powodu wypowiedzenia kontraktów komisowych przez „Petroleą“, zaczyna powoli rozpraszać się; dzisiaj istnieje nadzieja utworzenia nowej „Petrolei“ na zasadach zdrowszych i korzystniejszych dla producentów surowca; przyczyny pewnej zmiany w ogólnem położeniu należy szukać w dokładniejszem rozpatrzeniu tak przez producentów, jak i rafinerów konsekwencyj, jakie ogólne rozprężenie organizacyi za sobą pociągnąć może i nastąpiła pewna trzeźwość i dojrzałość sądu z obu stron. W pierwszej linii nasi producenci surowca trzeźwo ocenili sytuację i wystąpili wobec „Petrolei“ z jasno sformułowanymi postulatami uzdrowienia organizacyi dawnej, przygotowani jednocześnie na utworzenie organizacyi nowej w razie rozbitcia się układów z „Petroleą“. Producenci powiedzieli sobie wyraźnie: nie chcemy utrzymać organizacyi z dawnymi przywilejami rafinerów, gdyż to oznaczałoby dalsze powolne konanie, wolimy trudny okres przejściowy po rozpadnięciu się dawnej organizacyi, lecz za to sanację przemysłu w przyszłości. Wy-

brany na wiecu naftowym w Drohobyczu komitet obdarzony zaufaniem ogółu krajowych producentów zabrał się energicznie do pracy; sformułował zasady, na jakich życzy sobie odnowienia układów, a jednocześnie poczynił kroki celem utworzenia nowej organizacyi.

Nie chcemy przesądzać wypadków; jeśli jednak układy z „Petroleą“ ukończą się pomyślnie, to zawdzięczać je trzeba będzie w znacznej części mężkiej postawie komitetu, któremu zaufanie i solidarność producentów i w dalszym ciągu mogą ułatwić pertraktacje. Przesunięcie się w ostatnich latach produkcyi surowca z rąk producentów-rafinerów do czystych producentów, pewien upadek ogólnej produkcyi w Galicyi polepszają znacznie sytuację w kierunku zawarcia korzystnych układów dla producentów. Wreszcie z drugiej strony i rafinerzy zrozumieli, że rozbitcie „Petrolei“ pociągnie za sobą rozbitcie kartelu naftowego i również pragną utrzymania dawnej organizacyi.

17. i 18. b. m. toczyły się we Lwowie pod przewodnictwem dyr. Steczkowskiego układy pomiędzy „Petroleą“, którą zastępowali pp. Brunner, Herzel, Perutz i dyr. Rosenhek, a komitetem wybranym przez wiec

naftowy w Drohobyczu, w imieniu którego pp. dr. Fraenkel, inż. Wolski i dr. Artur Goldhamer przedstawiali postulaty producentów.

Oto ich przebieg:

Przed rozpoczęciem układów p. dr. Fraenkel imieniem komitetu postawił „Petrolei” jeden warunek, bez zaakceptowania którego układy nie mogłyby być wogóle prowadzone; warunek ten streszczał się w żądaniu producentów, by „Petrolea” do 30. czerwca przyjmowała od wszystkich bez wyjątku producentów ropę do magazynowania i zaliczkowała tę ropę w wysokości 2·25 korony za cetnar. Jeśli „Petrolea” do 30. czerwca odnowi układy z komitentami, ropa ta podlegać będzie przeciętnemu obrachunkowi sprzedaży; w razie rozbicia się układów producent będzie mógł albo ropę do 15. sierpnia zabrać za zwrotem zaliczki jemu udzielonej, albo zostawić ją „Petrolei” za cenę otrzymanej zaliczki. „Petrolea” warunek ten przyjęła i tegoż dnia został sporządzony i podpisany przez „Petroleę” i komitet ścisły producentów dokument szczegółowo omawiający warunki tego prowizoryum do 1. lipca. W układzie tym prowizorycznym producenci zastrzegli sobie, iż przyjęcie tego układu nie wyklucza uznania za nieprawne wypowiedzenie kontraktów komisowych 30. kwietnia i nie wyklucza możliwości dochodzeń prawnych ze strony poszczególnych producentów, dalej zastrzegli sobie po 1. lipca 10 dni do namysłu w razie rozbicia się „Petrolei”, czy ropę zamagazynowaną w maju i czerwcu pozostawią „Petrolei”, czy zażądają jej zwrotu za zwrotem zaliczki; natomiast „Petrolea” zastrzegła sobie strącenie w zaliczce 5 halerzy od cetnara tytułem kosztów magazynowania, prowizyi i procentów.

Następnie komitet ścisły producentów przedstawił ogólne zasady, które powinny stanowić podstawę nowych układów „Petrolei” z komitentami; zasady te streszczają się w następujących punktach:

I. Ułożenie kompletnie nowego regulatywu.

II. Zniesienie wszystkich przywilejów

i zupełne zrównanie praw wszystkich komitentów.

III. Złożenie Komitetu, któryby w składzie swym reprezentował całą rzeczywistość produkcyjną.

IV. Wyłączne uprawnienie powyższego Komitetu do dokonywania sprzedaży i rozdziału ceny kupna.

V. Stosunek głosów członków Komitetu według tych nie sprzedanych ilości surowca, których dostarczyli komitencji przez członków Komitetu reprezentowani.

VI. Miesięczne obrachowanie i miesięczna wypłata.

VII. Umożliwienie producentom otrzymywania zaliczek.

VIII. Przeniesienie całej administracyi i interesu komisowego w szczególności ksiązkowości „Petrolei” do Lwowa, gdzie odbywać się mają wszystkie posiedzenia Komitetu, jak również urządzenie ekspozytu w Drohobyczu. Prowadzenie korespondencyi w języku polskim i niemieckim, stosownie do życzenia komitenta.

IX. Unieruchomienie obecnego zapasu na ciężar ogółu producentów, w celu umożliwienia pozbycia bieżącej produkcji.

X. Wypowiedzenie układów komisyjnych dopiero przy zapasie 80.000 wagonów niesprzedanej ropy.

XI. Zapewnienie miejsca na skład przynajmniej 20.000 cystern na dwa lata przy rozwiązaniu układów.

Wszystkie te punkty na posiedzeniach 17. i 18. b. m. były omawiane i jakkolwiek szczegóły wykonania tych zasad uchwalono pozostawić do opracowania osobnemu komitetowi, to jednak już w dyskusyi były pewne szczegóły poruszane i zarysowały się pewne różnice. Pierwsze dwa punkty uznano za zupełnie słuszne; dłuższą dyskusję wywołał punkt trzeci i czwarty o składzie komitetu i obliczaniu stosunku głosów; gdy komitet producentów był zdania, że obliczanie stosunku głosów powinno następować z końcem każdego miesiąca w stosunku dostarczonej przez komitentów a niesprzedanej przez „Petroleę” ropy, czyli zapas każdego komitenta ma decydować o ilości jego głosów, przedstawiciele „Petrolei” byli zdania,

że jedynie decydującą w tym wypadku ma być produkcja komitenta, czyli ilość dostarczonej ropy „Petrolei“ w poprzednim roku, wreszcie mówiono o półrocznem obliczaniu produkcji; obie strony zgadzały się na automatyczne wprowadzanie nowych członków komitetu, którzy wykażą 300 wagonów produkcji kwartalnie i na ustępowanie z komitetu producentów, których produkcja wygasła; mniejsi producenci mają w komitecie otrzymać 4—6 przedstawicieli; jednakowoż ci przedstawiciele otrzymają ilość głosów odpowiadającą produkcji przez nich reprezentowanej w takim samym stosunku, jak i więksi producenci.

Sprawa miesięcznego obrachunku i miesięcznej wypłaty również wywołała dyskusję; niektórzy z producentów domagali się przy tem oznaczenia minimum miesięcznych wypłat; punkt ten rozpatrywano wspólnie z punktem IX. o unieruchomieniu obecnie istniejących zapasów na ciężar ogółu producentów: przedstawiciele „Petrolei“ nie zgadzali się na tę zasadę, a dyrektor „Petrolei“ Rosenhek wyjaśnił, iż przy obecnie istniejących zapasach 47.000 wagonów i przy spodziewanej produkcji 70—75.000 wagonów, która całkowicie sprzedaną będzie, zapasy te obciążą bieżącą produkcję w sprzedaży w ten sposób, że tylko około 60% bieżącej produkcji będzie mogło być sprzedanych, czyli że producent, dostarczywszy 100 kilo ropy, mniej więcej za 60 kilo wypłatę otrzyma; dalej skonstatowano, że wedle dokonanych sprzedaży cena ropy wynosić będzie mniej więcej 3 korony; producent więc otrzyma na razie 1 koronę i 80 halerzy, a pozostałe 40 proc. jego produkcji mogą być zaliczkowane tak, iż około 2½ korony producent mógłby z końcem miesiąca za swój produkt otrzymać.

Przedstawiciele komitetu drohobyckiego energicznie bronili zasady nienaruszalności zapasów celem umożliwienia pozbycia całej bieżącej produkcji; wyłaniały się wnioski częściowej mobilizacji tych zapasów; sprzedaż ich przez 3—4 lata tak, iżby 80—85% z bieżącej produkcji mogło być sprzedane; dyskusja przy tym punkcie zeszła na szersze tory, inżynier Wolski i dr. Goldhammer

krytykowali ostro gospodarkę „Petrolei“ dotychczasową, która doprowadziła do tak niskiej ceny ropy, iż nie odpowiada nawet kalorycznej wartości; przedstawiciele „Petrolei“ tłumaczyli się trudnością wywalczenia rynków zagranicznych na naftę, co depreynowało cenę „Petrolei“. Ostatecznie co do punktu tego porozumienia nie osiągnięto, wyrażono wszakże nadzieję, że po bliższem rozpatrzeniu sprawy znajdzie się pewien modus jej załatwienia w formie dla producentów dogodniejszej, a gdy sprawa będzie ułożoną, to poddana zostanie uchwale wiecu producentów.

Co się tyczy punktu VIII. przeniesienia administracji i buchalteryi „Petrolei“ do Lwowa, to zgodzono się, by część administracji, która zajmuje się sprawami producentów—była we Lwowie, natomiast sprawy z rafinerjami będą skoncentrowane we Wiedniu; posiedzenia mają się odbywać naprzemiennie we Lwowie i we Wiedniu; korespondencya w języku polskim i niemieckim, zależnie od życzenia komitenta; przy tym punkcie poruszył dyrektor Herzel potrzebę ustanowienia ze strony egzekutywnego komitetu „Petrolei“ (Vertrauenskomitee) stałej komisji rewizyjnej, któraby każdego czasu rachunki i książki „Petrolei“ kontrolować mogła.

Punkt X. co do wypowiedzenia kontraktów komisowych przy zapasach 80.000 wagonów pozostawiono do bliższego rozpatrzenia komitetowi redakcyjnemu, który będzie musiał opracować i inne warunki uprawniające do rozwiązania; wyrażono jednak przy tem słuszną zasadę, że ilość zapasów wogóle nie jest rzeczą, która może decydować o rozwiązaniu.

Punkt XI. zmieniono o tyle, że „Petrolea“ w razie rozwiązania zobowiązuje się na 6 miesięcy udzielić miejsca na przechowanie 20.000 wagonów, w miarę wolnego miejsca i tutaj słusznie podniesiono, że możliwość magazynowania większej ilości ropy przez dłuższy czas po rozwiązaniu utrudnia tworzenie nowej organizacji.

Po omówieniu wszystkich punktów przedłożonych przez komitet drohobycki zgodzono się na wniosek dyr. Steczkowskiego,

by komitet drohobycki wybrał z pośród siebie komitet redakcyjny złożony z trzech i „Petrolea” również wybierze komitet z trzech i oba komitety razem ułożą na umówionych zasadach nowy regulatyw. Następnie przedstawiciele towarzystw rurociągowych złożyli oświadczenie, iż zadanie nowej organizacji złożonej na omawianych zasadach popierać będą, i to w ten sposób, że się zobowiązują po podpisaniu nowych kontraktów komisowych przez producentów kontraktów o tłoczeniu ropy z outsiderami nie zawierać, tylko dyrektor Towarzystwa transportowego p. Csonka złożył bardzo wymijające oświadczenie.

Taki był przebieg dwudniowych układów komitetu producentów z przedstawicielami Petrolei, który staraliśmy się tutaj przedstawić bezstronnie. Żywimy nadzieję, że układy dojdą do skutku, gdyż zauważyliśmy i wśród naszych producentów i wśród przedstawicieli „Petrolei” gotowość i chęć stworzenia nowej organizacji na zdrowszych zasadach, niż dotychczasowe; nie trzeba się jednak ludzi co do jednej rzeczy; jeśli „Petrolea” zostanie odbudowaną na nowych zasadach, w tym roku jeszcze wskutek umowy zawartej z kartelem rafinerów nie można się spodziewać sukcesu finansowego dla producentów ropy; cena ropy może wypaść wyższa, ale niewiele, niż w roku poprzednim; osiągniemy tyle, że przez doprowadzenie układów do skutku sytuacji nie pogorszymy, poprawimy ją cokolwiek nawet. Jest jednak jedna bardzo ważna strona układów, której pominąć nie możemy; przez przyjęcie do regulatywu nowych zasad o składzie komitetu, który ma faktycznie reprezentować produkcję, stwarza się na przyszłość możliwość zrobienia z „Petrolei” organizacji, jaką powinna być od początku, organizacji, która ma służyć interesom producentów. Jeśli producenci do nowego komitetu wysłali ludzi więcej rozgarniętych, ludzi o szerszym zakresie wiedzy kupieckiej, ludzi pilnych i sumiennych, którzy zastępować i uczyć się interesów naftowych będą od swoich dotychczasowych przeciwników, to ten nowy komitet dla dobra producentów już w przyszłym roku wiele będzie mógł zdziałać; dalej koniecznym jest, by do organizacji na tych nowych zasadach

opartej bez względu na nieszczególny jeszcze wynik finansowy tegoroczny przystąpili wszyscy producenci, by prawie 100% produkcji było w tej organizacji reprezentowanych, by nie było dotychczasowych pasożytów, którzy kosztem ogółu robili dobre interesy na własną rękę.

Produkcja cała skoncentrowana w jednej organizacji, w której według regulatywu producent będzie miał prawo rozporządzać tą produkcją, to jest potęgą, która warunki sprzedaży ropy dyktować może według swego interesu; to jest początek silnej organizacji całego przemysłu naftowego, w którym będą występować dwa obozy przedstawicieli surowca i rafinerów, ale te obydwa obozy będą jednakowo silne i w takich warunkach, przy takiej zdrowej konkurencji kompromis zawierany o kupno i sprzedaż nie będzie rażąco krzywdzić żadnej strony.

Towarzystwo dla handlu przemysłu i rolnictwa we Lwowie.

11. b. m. odbyło się Walne Zgromadzenie Towarzystwa dla handlu przemysłu i rolnictwa we Lwowie pod przewodnictwem prezesa W. Biechońskiego. Z przedłożonego sprawozdania Dyrekcyi przez dyrektora-referenta p. Tomasza Łaszcza, wyjmujemy następujące szczegóły, świadczące o rozwoju towarzystwa:

„Rok przeszły zamknęło Towarzystwo nasze ogólną kwotą sprzedaży k. 2,204,667·65, a więc kwotą o 587.197·30 większą od sprzedaży w roku 1904, czyli mniej więcej sprzedają o 25% zwiększoną. Sprzedaż ta zwiększa się z dniem każdym jeszcze i jeżeli wynosiła ona przeciętnie około 185.000 kor. miesięcznie za rok 1905, to w roku bieżącym wynosi ona

za styczeń	kor. 266.307·76
za luty	„ 249.864·83
za marzec	„ 355.407·49

czyli razem za pierwszy kwartał 1906-ego roku kwotę „ 871.580·08 to jest tyle, co za pierwsze 5 miesięcy roku zeszłego.

Wzrost ten sprzedaży pochodzi z no-

wego objęcia zastępstwa fabryki rur żelaznych w Schönbrunn. Ten wzrost sprzedaży utrudni warunki płatnicze Towarzystwa, z drugiej strony jednak znacznie się przyczyni do podniesienia dochodów Towarzystwa, gdyż koszty administracji i wydatki administracyjne pozostaną prawie bez zmiany.

Zysk netto Towarzystwa wynosił w roku zeszłym, t. j. 1905 kor. 96.311.59, z którego to zysku od razu, jako Dyrekcya, przenieśliśmy na rachunek amortyzacji budynków kwotę 9.232.61, tak że przychodzimy w bilansie definitywnie z zyskiem netto

kor. 87.078.98

Zysk więc nasz bilansowy netto jest większy od zysku w roku 1904

o kor. 27.943.45

Sprzedaże nasze ogólne, głównie koncentrują się w Borysławiu, i tak na Borysław wypada za rok 1905 kor. 2.004.171.11, a więc sprzedaż w Borysławiu wyższą była niż w roku 1904 o kor. 567.681.18. Wskutek tej zwiększonej sprzedaży i wskutek objęcia zastępstwa Schönbrunn, odpowiednio zreorganizowało Towarzystwo i Zarząd filii naszej w Borysławiu.

Sprzedaż w Potoku była ogółem koron 163.556.32, a więc mniejsza o koron 4.139.84, od sprzedaży w roku 1904.

Reszta sprzedaży to trochę z początkiem roku Gorlice i ogólnie Lwów.

Wartość towarów w składach naszych własnych wynosiła w roku zeszłym kor. 138.417.43, a więc była większa o koron 20.268.18 od wartości towarów własnych w roku 1904. Naturalnie w bilansie nie uwidocznione są towary komisowe, których mamy na składzie bardzo dużo, a to głównie rur i narzędzi Karpackiego Towarzystwa.

Ogólna wartość tych towarów komisowych wynosi około kor. 700.000.

Z ogólnej sprzedaży kor. 2.204.667.65 przypada lwia część na rury hermetyczne, gdyż tych sprzedano za około kor. 1.500.000, drugie miejsce zajmują wyroby Karpackiego Towarzystwa, tych bowiem sprzedano za 479.000 kor. Reszta sprzedaży to artykuły takie jak: liny, pasy, smary i t. p.

Dział elektryczny rozwija się też powoli. Sprzedaże wynosiły z tego działu kor. 26.008.71.

Koszty prowadzenia Towarzystwa w roku ubiegłym wzrosły, choć nieznacznie i tak:

Wydatki administracyjne wynoszą w roku zeszłym kor. 27.147.37, a więc są wyższe o kor. 3.371.44.

Podatki wynoszą kor. 9.287.41, a więc są większe o kor. 1.892.68, co stoi w związku ze zwiększonemi w tym roku dochodami Towarzystwa.

Ubezpieczenia pozostają prawie bez zmiany, wynoszą kor. 5.316.12, a więc są większe o kor. 141.28.

Rachunek procentów wynosi w roku 1905 11.106.03, a więc jest mniejszy o kor. 924.60.

Wrzeszoie amortyzacya urządzeń i składów wzięta w tym roku koron 9.232.61, podczas gdy w roku 1904 do bilansu naszego wprowadzoną nie była, i tylko przy rozdziale zysków uwzględniona została.

Wobec tego sumarycznie biorąc, ogólna administracya, łącznie z amortyzacją składów wynosiła za rok 1905 kor. 114.585.54, czyli była droższą o kor. 26.221.41 od ogólnych kosztów administracji w roku 1904.

Przechodząc dalej do rachunku samego

Bilansu

zaznaczyć pragniemy że:

Udziały Towarzystwa wynoszą obecnie kor. 509.115.84, a więc wzrosły w roku 1905 o kwotę kor. 85.638.39.

Fundusze rezerwowe Towarzystwa wynoszą obecnie łącznie kwotę koron 106.959.80, wobec kor. 92.456.30 w roku 1904, a więc wzrosły o kwotę kor. 14.503.50, a to; z dotacyi zeszłorocznych i z małych dopisów w ciągu roku.

Pożyczki zaciągnięte przez Towarzystwo, to dług kor. 7.940, ciążący na realności w Gorlicach, w bieżącym roku przy sprzedaży zapłacony.

Wkładki na rachunek bieżący wynoszą z końcem zeszłego roku kwotę koron 242.640.21, a więc wzrosły o kor. 58.744.26.

Reeskont wekslowy wynosił kor.

1,453.262·44, a więc był wyższy o koron 442.175·21 od reeskontu w roku 1904.

W końcu roku 1905 udało się Towarzystwu naszemu uzyskać do końca roku 1912 dodatkowe zastępstwo rur żelaznych, walcowni w Schönbrunn, na warunkach podobnych do tych, na jakie mamy zastępstwo fabryki Mannesmannów. Zastępstwo to dostaliśmy, gdyż Mannesmanni zakupili w zupełności walcownię Schönbrunńską. Obecnie więc Towarzystwo nasze rozporządza 50 proc. zapotrzebowania rur w Galicyi“.

Po sprawozdaniu Dyrekcyi nastąpiło sprawozdanie komisji rewizyjnej, imieniem której p. Żuk-Skarszewski podniósł w szczególności zasługi Dyrekcyi przez zawarcie nowego układu o zastępstwo rur żelaznych w walcowni Schönbrunn, co wpłynie korzystnie na dalszy rozwój towarzystwa, stwierdził zgodność cyfr bilansowych z księgami towarzystwa, które są prowadzone wzorowo i postawił wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum, co Walne Zgromadzenie uchwaliło. Dalej p. Tadeusz Sroczyński referował rozdział zysku w następujący sposób:

10% do funduszu rezerwowego	k. 8.707 89 h.
10% dla Rady nadzorczej	k. 8.707 89 h.
10% dywidendy od udziałów	k. 47.954 86 h.
4½% od zysku dla Dyrekcyi	k. 3.918 75 h.
Na renumeracye dla urzędników	k. 5.000
Na cele humanitarne narodowe (kościół we wschodniej Galicyi, Sokół w Gorlicach, bursa imienia Kościuszki i przytulisko Alberta)	k. 1.000
Do funduszu rezerwy i strat	k. 11.789 59 h.
Razem	k. 87.078 98 h.

Walne Zgromadzenie ten rozdział zysku zatwierdziło.

Do Rady nadzorczej wybrano przez

aklamacyę ponownie ustępujących członków, a mianowicie: pp. W. Biechońskiego, Stanisława Ostaszewskiego i W. Pieniążka i na zastępcę p. Angermana.

Do komisji rewizyjnej wybrano ponownie pp. Machera Henryka, Żuk-Skarszewskiego i Zygmunta Stybera.

Wreszcie w uznaniu zasług i pracy dla towarzystwa, prokurzysty i szefa biura pana Schmalza podniesiono mu pensyę o 2.400 koron rocznie.

Z krajów naftowych.

Rosya.

Jak już donosiliśmy, produkcya ropy na Kaukazie w marcu b. r. dosięgła cyfry 38 milionów pudów, czyli tylko o 10 milionów pudów mniej, niż normalnie. Z tego faktu wnioskowano, że przemysł naftowy kaukazki nadzwyczaj szybko zaczyna się odbudowywać na nowo, tymczasem w rzeczywistości ten znaczniejszy wzrost produkcyi może uleść ponownie stagnacyi; okazuje się, jak donosi nam nasz korespondent, że tylko szyby, które już są pompowane, te zostały przeprowadzone do normalnego stanu, natomiast szyby znajdujące się w wierceniu po zniszczeniu rygów, najprędzej za rok odbudowane będą; po prostu brak jest rygów w dostatecznej ilości, jakkolwiek wszystkie fabryki i warsztaty mechaniczne są zawałone pracą; pożar w sierpniu zeszłego roku zniszczył około 500 rygów; można się spodziewać, że w jesieni będzie gotowa dopiero połowa nowych rygów, a wszystkie dopiero na przyszły rok; w skutek wielkiego zapotrzebowania nowych rygów cena ich z 4.500—5.000 rubli podskoczyła do 8.000 rubli; większe firmy płaciłyby nawet i więcej, lecz fabryki nowych obstalunków nie przyjmują; cały szereg mniejszych firm zupełnie nie odbudowuje swoich rygów, czekając na obniżenie ceny i na przyobiecana przez rząd pożyczkę pieniężną, która dotąd wypłaconą nie została. Wobec takiego położenia rzeczy, należy się spodziewać, że nawet miesięczna produkcya 38—40 milionów pudów, jaka obecnie jest na Kaukazie, długo się nie utrzyma i będzie musiała spaść dla tej prostej

przyczyny, że szyby ropodajne muszą się wy-czerpywać, a liczba nowych wierconych będzie się bardzo powoli powiększać; naruszona została równowaga w produkeyi podtrzymywana ciąglem nowem wierceniem szybów i przy sprzyjających okolicznościach ta równowaga nie wcześniej, jak za lat 2 będzie mogła być na nowo przywróconą, gdyż za rok wszystkie rygi będą gotowe, a za drugi rok dopiero można się będzie spodziewać rezultatów wiercenia; oprócz tego cały szereg szybów wierconych przed katastrofą należy uważać za stracone; do tej kategorii należą szyby zawodnione, dalej zagwożdżone, do których wewnątrz umyślnie narzucano kawałki żelaza i inne rzeczy; wreszcie szyby, które straciły dymentę przez chwycenie rur.

Słowem jeszcze daleko do tego czasu, kiedy przemysł naftowy kaukaski wróci do dawnego normalnego stanu; pozostaje jeszcze kwestya robotnicza i jakkolwiek dzisiaj pod tym względem jest spokojnie, a nawet nie ma powodów do skarg ze strony robotników, gdyż płaca robotnika naftowego na Kaukazie jest najwyższą płacą robotniczą w całej Rosyi, to jednak możliwe są zaburzenia na tle ogólnych zaburzeń robotniczych w Rosyi.

Wśród niektórych panuje przekonanie, że przemysłowcy naftowi kaukazcy robią teraz świetne interesy, gdyż pomimo zmniejszonej produkeyi cena produktów naftowych jest bardzo wysoką i że z tego powodu rząd nawet mógłby odmówić przyobiecanej pożyczki; nie da się jednak zaprzeczyć, że ogólny dochód z całego przemysłu przy zmniejszonej produkeyi mimo wysokich cen jest mniejszy, niż w latach normalnych; okazuje się dalej, że długi wekslowe i otwarte rachunki rosyjskich przemysłowców naftowych dosięgają cyfry 60 milionów rubli, i że zobowiązania spłacane są bardzo powoli, co świadczy o nieszczególnym stanie interesów przemysłowców naftowych. Od 1. kwietnia starego stylu wprowadzonym zostało nowe prawo o podatku konsumeyjnym nałożonym na produkta naftowe, o czem pisaliśmy w poprzednim numerze; wprowadzenie tego nowego prawa wywołało bardzo złe wrażenie nie tylko wśród przemysłowców naftowych, ale nawet wśród właścicieli parostatków;

wszystkie strony ujemne tego prawa dla przemysłu wystąpiły już w całej pełni; rafinerie nafty są pod kontrolą urzędników skarbowych, którzy utrudniają tłoczenie produktów naftowych na samej fabryce, o czem muszą być zawsze uprzednio powiadomieni, i w ogóle krępują cały ruch fabryczny; zachodzi potrzeba budowy dla rozmaitych produktów nowych rezerwoarów na fabryce, co pociąga koszta; niezadowoleni są także właściciele statków parowych; statki muszą godzinami czekać na rewizję urzędników skarbowych, zanim odpłyną; liczbę urzędników nie powiększono zupełnie; po za tem przed 10-tą godziną rano urzędnicy nie przyjeżdżają na kontrolę; wprowadza to ogromne bałamuctwa w rozkład przyjazdu i odjazdu statków i tamuje ekspedycję w ogóle; przypuszczają, iż nowe prawo wpłynie na zmniejszenie wywozu mazutu z Kaukazu, jakkolwiek mazut nie jest opodatkowany, lecz musi podlegać ścisłej kontroli.

Na kopalniach dotąd jeszcze nie panuje bezwzględny spokój; po dawnemu zdarzają się umyślne uszkodzenia rurociągów, kradzież ropy i t. p. i przemysłowcy ciągle jeszcze oczekują przyobiecanej reorganizacji władz politycznych.

Rumunia.

Eksport rumuńskich produktów naftowych w I. kwartale r. 1906 wynosił 61.242 ton, t. j. o 26.433 czyli 75% więcej niż w tym samym okresie r. 1905. W cyfrze tej mieszczą się: 8.739 (6.006) ton ropy, oleju gazowego, destylatu naftowego i olejów mineralnych; 37.799 (17.446) ton nafty; 14.704 (11.357) ton benzyny. Gros eksportu, bo 20.790 ton skierowane było do Francyi, przy czem jednak okazuje się zniżka o 5.500 ton w porównaniu z I. kwartałem roku ubiegłego. Anglia podwyższyła import swój z Rumunii, który w pierwszych 3 miesiącach b. r. doszedł do 15.580 ton; do Niemiec eksportowano 12.362 ton, t. j. o 7.982 ton więcej. Najkorzystniej przedstawia się wywóz do Turcyi, który wzrósł z 75 ton w I. kwartale r. 1905 do 6.441 ton w tym samym okresie r. b. Również i eksport do Włoch przedstawia nadzwyczaj pomyślne rezultaty, gdyż

nagły wzrost z 22 ton do 2.017 ton. Austria importowała w pierwszym kwartale r. b. 3.154 ton ropy (3.759), i 365 (119) ton benzyny. Cały prawie eksport, bo 80% przeszedł przez port morski w Konstancy.

Poniższa tabelka, wyjęta ze sprawozdania rocznego austriackiego konsulatu w Konstancy ilustruje o ile zmienił się stosunek importu rumuńskich produktów naftowych do poszczególnych krajów w ostatnich trzech latach:

	1903	1904	1905
	p r o c e n t		
Francya	10½	25	55
Niemcy	19	16	17
Anglia	30	23	10
Austria	16	14	9
Holandya	11½	10	—
Włochy	8	5	—
Tureya	1	1½	3½
Bułgarya	3	3	2½
Inne kraje	½	2½	3

Towarzystwo „Romano-Americana“ będące jak wiadomo organizacją trustu Standard Oil Co. osiągnęła w ciągu swej 2-letniej działalności w Rumunii, tak nieznaczne rezultaty, że organ rumuńskiego przemysłu naftowego „Moniteur du pétrole roumain“, który sprawę tę kilkakrotnie już omawiał, wyraża w jednym z ostatnich numerów obawę, by Amerykańskie Towarzystwo nie zdyskredytowało całego rumuńskiego przemysłu naftowego. „Moniteur“ zupełnie słusznie zaznacza, że skoro towarzystwo tak bogate i silne, jak Romano-Americana, względnie jego założyciel „Standard“, które sprowadziło do Rumunii własne maszyny i narzędzia, własnych robotników i kierowników, którego organizacja za wzór stawianą bywa we własnej ojezynie, i które właśnie tej odrębnej zupełnie organizacji zawdzięcza wszystkie korzyści w całym świecie, — po dwóch latach okazuje tak marne wyniki jak w Rumunii, nie może to pozostać bez wpływu na znaczenie i prestige rumuńskiego przemysłu naftowego. Dnia 28. kwietnia b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Towarzystwa, główny punkt porządku dziennego stanowiło podwyższenie kapitału do 12,500.000 franków.

„Bursa“ donosi, że w ostatnich czasach powstało nowe, rozporządzające znacznymi kapitałami Towarzystwo francuskie, które nabyło obszerne tereny w Moreni, kilka parcel w Bustenari i tereny w Filipești de Padura, pod eksploatację ropy.

Ameryka.

Wedle doniesienia gazety „Oil, Paint and Drug Reporter“ spotrzebowuje Towarzystwo kolei żelaznych „Mexican Central Railroad“ obecnie około 50.000 baryłek ropy opałowej miesięcznie. Ropy na ten cel dostarczają nowe tereny naftowe koło Ebano w prowincyi Samaulipas, na południe od Rio Grande. Skoro wszystkie lokomotywy wspomnianego Towarzystwa zostaną przerobione na opalanie ropą, powiększy się zapotrzebowanie ropy opałowej, conajmniej pięciokrotnie.

W Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki produkcja początkowa poszczególnych obszarów naftowych jest nadzwyczaj różną i zmienną. W kotlinie ropnej „Appalachian Mountains“ nie dochodzi początkowa produkcja dzienna do 10 beczek, w „Kern-Riverdistrict“ wynosi ona 50—60 baryłek. Gros produkcji ropnej w Teksas pochodzi z olbrzymich szybów wybuchowych t. zw. „Gushers“. Szyby z dzienną produkcją 1.000 beczek są zjawiskiem zupełnie zwykłym, a „gushers“ wyrzucające 10.000 beczek dziennie nie należą do rzadkości. Stan Teksas jako obszar naftowy zawdzięcza swoją ruinę olbrzymim wybuchom słynnego szybu „Lukas“. Nadzwyczajnem jest również bogactwo szybów gazowych; normalna produkcja takiego szybu wynosi milion stóp sześciennych gazu ziemnego dziennie, a produkcja dzienna niektórych szybów dochodziła do 30 milionów stóp sześciennych gazu ziemnego. Nieznaczna początkowa wydajność niektórych szybów kompensuje się przez długotrwałość ich produkcji. Drobną produkcję w takich wypadkach należy przypisać tej okoliczności, że pokłady podziemne posiadają bardzo małe pory, przez które ropa powoli się przeciska. Podobny wypadek zachodzi w kotlinie „Appalachia“. Znajdują się tam na terenie „Burning Springs“ szyby odwiercone w r. 1861,

które dziś jeszcze dają 1—2 baryłek ropy dziennie. Natomiast wielkie szyby wybuchowe w Teksas wyczerpują się w przeciągu kilku tygodni, lecz krótka ich produkcja przewyższa znacznie, nawet 20-letnią wydajność szybów appalachijskich. Eksploatacy szybu zaprzestaje się, gdy produkcja nie pokrywa kosztów pompowania. Koszta te w obszarze appalachijskim są nader niskie, gdyż jeden motor porusza niejednokrotnie zapomocą transmisji około 30 pomp, a ponieważ ropa tamtejsza jest pierwszorzędnej jakości, przeto opłacają się koszta pompowania nawet wtedy, gdy dzienna produkcja wynosi niespełna baryłkę. Ropa w dystrykcie „Kern-River“ w Kalifornii jest obecnie 10 razy tańszą od ropy appalachijskiej, dlatego też zaprzestaje się tam eksploatacy, gdy produkcja nie przekracza 10 baryłek dziennie. W czasie największego rozwoju w Teksas usuwano rygi pompowe z szybów już wtedy, gdy produkcja spadła do 20—30 beczek dziennie.

Ruch wiertniczy w Galicyi.

Borysław. W ostatnich dniach nie odwiercono żadnego znacniejszego szybu. Produkcja „Hekli“ znowu spadła, mimo to zamierza akcyjna „Nafta“ torpedować szyb swój nr. XVIII. leżący w sąsiedztwie; jak mówią założyły okoliczne kopalnie protest przeciw temu. Na silne gazy i ślady ropy natrafiono w szybie „Brylant nr. I.“ lwowskiej firmy Dische i Spka. W szybie „Nadzieja“ (Schreier, Schauder i Spka) natrafiono w głębokości około 1070 m. na pokład białego piaskowca, podobnie jak swego czasu na „Klaudjuszu“. Nr. XIII. Karpackiego Towarzystwa daje z głębokości 1090 m. około 1.5 cysterny dziennie.

Tustanowice. Nowo zgłoszono z początkiem bieżącego miesiąca kopalnię „Spitzmann, Kammermann, Morgenstern“, położoną na zachód od kopalni dra Kreisberga i terenu Glińskiego. „Galicyjska Spółka naftowa“ (na zachód od „Litwy“) zgłosiła szyb nr. 3. Silne gazy i chwilowe wybuchy daje szyb Popper, Długosz i Ska z głębokości 1000 m.,

również jedynka na kopalni Buber i Scott wykazuje silne ślady ropy z 840 m. Nowo odwiercono w ostatnich tygodniach szyb „R. E. Clay“ z produkcją dzienną około 5 wagonów (1030 m.). „Laura“ firmy dr. Pachtmann, Becher, Goldberg i Ska daje około jednej cysterny dziennie z głębokości 890 m. (7” rury); „Salamon nr. I.“ firmy Spitzmann, Kammermann, głęboki 940 m. również otrzymał dzienną produkcję 1 cysternę dziennie (6” rury). Na „Laupenmühlerze“ (Łaszczy i Ska) wzrosła produkcja do 7 wagonów dziennie, z 900 m. głębokości przy 6” rurach. „Litwa nr. I.“ daje z głębokości 970 m. przeszło 3 wagony dziennie. Na „Trunkwalterze“ firmy Liebermann, Scheinfeld i Ska dowiercono się ropy w głębokości 850 m.

Załuż koło Zagórza. P. K. Perutz rozpoczął niedawno wiercenie pierwszego szybu, który jest już przeszło 200 metrów głęboki.

Zagórz. Akc. Spka „Schodnica“ dostała przed kilku tygodniami na nrze 5-tym w 400 m. przeszło 2 wagony ropy; wydajność do dzisiaj się nie zmniejszyła. Nowy szyb t. j. nr. 4. montują i wkrótce mają rozpocząć wiercenie.

Kopalnia „Dobra Nadzieja“, (przedsiębiorca p. Bitmar), leżąca u stóp „starej kopalni w Zagórzu“ dostała w szybie nr. I. w 425 m. 2 wagony ropy dziennie; szyb nr. II. budują.

Inż. Breitenwald (na księżym gruncie) kończy szyb montować i niezadługo rozpocznie wiercenie.

Poraż. Firma Styber i Zeitleben dostała w 550 m. gazy.

Na kopalni „Marota“ (Przemyska Ska) rozpoczęto wiercenie szybu nr. I. i uwiercono już 90 m.

Wielopole. Tutaj ruch wielki.

Dr. Nebenzahl (na księżym) dostał w 300 m. śliczne ślady ropy i gazy, a na „Ludwice“ (dr. Nebenzahl i Mozołowski) w 380 m. wspaniałe wybuchy pierwszej ropy, należy się więc spodziewać, że w krótkim czasie kopalnie te dadzą ładną i wydajną ropę, jak również kopalnia „Wielopolskiej Spki“, szyb 400 m. głęboki i kopalnia

„Sanockiej Spki“, szyb także 400 metrów głęboki.

Kopalnia „Rokach i Sussmann“ do dzisiaj ma z obydwóch szybów, mimo straconej dymensyi przeszło 1½ cysterny ropy dziennie.

Tarnawa dolna. Akcyjna Spółka „Schodnica“ obok granicy Wielopola w szybie l. 17 ma 450 m. i ładne ślady ropy; na skale „Obłazie“ (z drugiej strony rzeki Osławy) na nrze 9-tym przeszło 950 m. głębokim przychodzą coraz ładniejsze ślady — mamy zatem nadzieję, że w pobliżu 1000 m. dostanie bardzo ładnej ropy.

Obok wiercą nr. 13 600 m. głęboki i zaczynają nowy szyb nr. 18.

Stróże wielkie. Firma K. Perutz wierci już szyb I-szy 50 m.

Sanoczek. „Towarz. Karpackie“ na nrze I. w 470 m dostało gazów i śladów ropy — szyb nr. II. zmontowany.

Pisarowce. Firma „Żuk-Skarszewski“ (przedsiębiorca Gustaw Dąbski) ma już 470 m. i jak pokłady i gazy wskazują, powinna dostać ropy obfitej.

Co i o czem piszą?

Interesującą notatkę p. n. „O stosunkach austriackiego przemysłu naftowego“, a dotyczącą właściwie stosunków rafineryjnego przemysłu naftowego, zamieszcza w części ekonomicznej „Neue freie Presse“.

„Wypowiedzenie kontraktów komisyjnych przez „Petroleg“ i pertraktacje około zawarcia nowych umów nie dotyczą narażenie zupełnie kartelu rafinerów. Ze strony kartelu rafinerów została cena nafty rafinowanej w ciągu roku kilkakrotnie obniżaną; ostatnia niżka uchwalona na posiedzeniu kartelu dnia 1. b. m. wynosiła 2 korony, tak że na ogół obniżono cenę nafty w ciągu roku o około 5 kor. Powodem obniżenia cen nafty jest dążność zwalczania rafinerij stojących poza organizacją kartelową. Wprawdzie interesowi organizacji trustowej Standard Oil Co. w ciągu roku kilkakrotnie importowali naftę w granice austriackiego obszaru cłowego, import ten jednak nafty obcej, zainicjowano przez „Standard“ wyłącznie dla celów konkurencyjnych, gdyż cena importowanej nafty

ze względu na cło austriackie musiała być oznaczoną niżej ceny światowej — nie posiadał tak wielkiego znaczenia, by zdołał skłonić kartel austriacki do redukcji ceny. W pierwszej linii został kartel spowodowany do obniżenia ceny konkurencją rafinerij wewnętrznych, nie należących do organizacji kartelowej, w dalszym rzędzie przyczyniły się do tego usiłowania rafinerij francuzkich, które zamierzały w Austro-Węgrzech założyć przedsiębiorstwa konkurencyjne. Usiłowania ze strony rafinerij francuzkich tem się tłumaczą, że w ostatnich czasach eksport austriackiej nafty do Francji osiągnął cyfrę 300.000 c. m. Do Niemiec, Belgii i Holandii pozostał eksport w normalnych granicach, t. j. wywieziono około 4.500 wagonów. Obecnie się okazuje, że wpływ katastrofy naftowej na Kaukazie na położenie międzynarodowego rynku naftowego został przeceńniony. Standard Oil Co. już od początku zainicjował tego rodzaju politykę, że międzynarodowe ceny światowego rynku naftowego, mimo przemijającego ubytku produkcji rosyjskiej — nieznacznie tylko poszły w górę. Obecnie produkcja ropy w Baku nadspodziewanie się podniosła, gdyż w miesiącu marcu doszła do 40 milionów pudów. Ubytek produkcji rosyjskiej wywołał jedynie znacniejszą wyżkę cen olejów smarowych, od chwili jednak powrotu produkcji surowca w Baku, ceny, zwłaszcza lekkich olejów, dla których produkcja rosyjska posiada pierwszorzędne znaczenie, spadły na rynku światowym ponownie o 1 markę. Ceny parafiny, na które produkt rosyjski zupełnie nie wpływa, są niezmiennione. Również i wewnętrzna cena olejów smarowych, bez tego już niższa od notowań światowych, nie uległa dalszej redukcji. W obrocie z Niemcami widoczne już skutki nowego traktatu handlowego. W nowym traktacie handlowym przyznano nafeie austriackiej niską taryfę przewozową, przysługującą dotychczas tylko nafeie rosyjskiej na kolejach niemieckich, w skutek tego zdołano dla towaru austriackiego uzyskać lepszą cenę eksportową. W ogólności przedstawia się wywóz produktów naftowych do Niemiec w tym roku pomyślnie, a od otwarcia żeglugi parowej na

Łabie przewieziono tą drogą około 1.200 wagonów. Łączna produkcja austriackich, skartelowanych rafinerij wykazuje w roku ubiegłym niżkę o 19 proc. i nie ma widoków, by w roku bieżącym się podniosła.

Głosy prasy angielskiej i amerykańskiej o grożącym braku benzyny.

Kwestya zapotrzebowania benzyny zyskuje szybko na aktualności. Mimo bardzo znacznej i ciągle wzrastającej produkcji benzyny, zapasy obecne uważać należy za niewystarczające, wobec zwiększającego się z dniem każdym zapotrzebowania dla celów motorowych.

Poniżej przytaczamy głosy prasy fachowej w tej kwestyi.

„The Petroleum Gazette“ pisze: „Rynek benzynowy, mimo coraz większego rozpowszechnienia benzyny dla celów motorowych, znajduje się jeszcze w początkach rozwoju. Znaczniejszemu ożywieniu się zbytu stoją na przeszkodzie jedynie niedostateczne zapasy i obawa, iż produkcja w przyszłości nie zdoła pokryć zapotrzebowania, gdyż nawet wysoka obecnie stosunkowa cena nie wchodzi w rachubę. Szczególnie w Anglii i Ameryce istnieje tendencja zastąpienia benzyny motorowej denaturowanym alkoholem, i czynią obecnie starania o zniesienie podatku konsumcyjnego wynoszącego 2.05 dolary za galon dla alkoholu służącego do celów przemysłowych. Lecz i w razie zniesienia tego podatku, musiano by znacznie obniżyć cenę alkoholu denaturowanego ażeby mógł skutecznie konkurować z benzyną, nawet gdyby jej cena doznała jeszcze dalszego podwyższenia“.

Londyńskie pismo „Petroleum World“ ocenia obecne zapotrzebowanie benzyny w Anglii na 15 milionów galonów rocznie i dodaje: „Mimo odkrycia nowych źródeł ropy, zapasy benzyny nie wystarczą wkrótce dla pokrycia popytu. Jeżeli przyjmiemy, iż w najbliższym czasie 500 omnibusów motorowych zostanie puszczone w ruch, każdy z omnibusów przebiegnie dziennie 100 mil drogi i potrzebuje dla przebycia 5 mil 1 galonu benzyny, to zapotrzebowanie wyłącznie omnibusów wyniesie 3 miliony galonów rocznie“.

Angielska gazeta „Oil and Colourmans Journal“ porusza również tę kwestyę i twierdzi, że produkcja ropy po pewnym czasie musi się wyczerpać i już teraz należy się obejrzeć za odpowiednim materiałem dla popędu motorów w miejsce benzyny. Materiałem tym ma być alkohol, uwolniony przez rząd od podatku. Alkohol nadaje się pod każdym względem do popędu motorów i może być wyrabiany z najrozmaitszych materiałów w kraju, podczas gdy przy używaniu benzyny jest Anglia zależną od krajów produkujących ropę.

Nowojorskie pismo „Oil Paint & Drug Reporter“ pisze: „Gazolina jest nie tylko materiałem drogim, ale produkcja jej jest niepewną a zapotrzebowanie wzrasta stale tak, iż kwestya zastąpienia jej innym materiałem staje się coraz bardziej aktualną wobec rozpowszechnienia sportu automobilowego i łodzi motorowych. Denaturowany alkohol mógłby zastąpić benzynę, ale wymagałoby to odpowiedniej zmiany ustawy podatkowej. Praktyczną trudność w podniesieniu produkcji benzyny stanowi fakt, że obszary naftowe zawierające największą procentowo ilość benzyny zaczynają się wyczerpywać. Nie jest wykluczonem, że ewentualne ulepszenia destylacji benzyny zdołają pokryć spadek produkcji surowca, obecnie jednak stoimy wobec perspektywy: obniżenia się podaży i wyżki popytu na gazolinę.“

Nowe źródła ropy w Chinach.

Pisma zagraniczne zamieszczają sprawozdanie amerykańskiego konsula w Tientsinie o nowych źródłach ropy w Chinach. Ze sprawozdania tego wyjmujemy następujące szczegóły:

„Gubernator prowincyi Shens postanowił eksploatować tutejsze pokłady ropne, które powszechnie uważają za bardzo obfite. W tym celu przedłożył on rządowi memoriał, w którym wylicza przedsięwzięte już prace przedwstępne około połączenia obszarów naftowych drogą kołową i żelazną z główną linią kolei.

Memoriał odnosi się do trzech punktów głównych:

1. Jakość znalezionej ropy. Źródło ropy koło Yench'ang sien nabyli za rządów poprzedniego gubernatora kupcy niemieccy. Dla braku jednak sił fachowych i inżynierów górniczych nie rozpoczęto wcale eksploatacji. Obecnie wysłano próbę ropy do miejscowości Hankow, gdzie analizy dokonał japoński inżynier M. Abe. Ropa jest czystą, zawiera wiele części lekkich i w składzie chemicznym podobną jest do ropy japońskiej. W okolicy Yench'ang występują w rozmaitych miejscach ślady ropy, które jak się zdaje pochodzą z wspólnego źródła. Na razie jednak eksploatowane być mają tylko tereny koło Yench'ang sien.

2. Koszta eksploatacji kalkulują się tu zupełnie odmiennie jak w innych krajach naftowych. Urządzenie szybu i maszyny wyniosą $\frac{7}{10}$, a koszt wiercenia tylko $\frac{3}{10}$; po-
zatem dalszych kosztów nie bierze się w rachubę. Wedle tej kalkulacji wynoszą koszta eksploatacji jednego „pikul“ (t. j. 60.5 kg.) 1500—1600 „kash“, t. z., że dla odwiercenia szybu potrzebnym jest kapitał 100.000 do 300.000 „taelów“.

3. Środki transportowe. Dla transportu maszyn, rygów wiertniczych i ropy ma być zbudowaną droga z Peishaw. Z południowych stoków gór Yench'ang ma prowadzić lekka kolejka polna do „Rzeki żółtej“. Droga na północ od głównego miasta prowincyi znajduje się w dobrym stanie. Urzędnicy departamentu robót publicznych mają przedłożyć kosztorys nowej komunikacji obszarów naftowych z miejscowością Hankow, skąd sprowadzone będą wszystkie maszyny i instalacje. Przypuszczają, że skoro zamówione maszyny nadejdą do Hankow, wtedy i droga do Yench'ang będzie mogła być oddana do użytku“.

KRONIKA.

Posiedzenie Wydziału Krajowego Towarzystwa naftowego odbyło się dnia 11. b. m. Na posiedzeniu omawiano obszernie obecne położenie przemysłu naftowego i uchwalono przyjęcie następujących nowych członków: Pp. Edwarda Niziury, Jana Lenartowicza, Zdzisława Chmielewskiego, Albina Chmielewskiego, Stefana Bzow-

skiego, Stanisława Moraczewskiego, Stanisława Kurtza, Władysława Henniga, Stanisława Buszyńskiego, Michała Sroczyńskiego, Leona Ecksteina, Majera Mermelsteina, Ozyasza Rudermana, Józefa Hullea, Natana Reicha, E. Ellenberga, Izaka Krieglą, M. Kreisberga, Ignacego Feuersteina, Oskara Rosnera, Ryszarda Adamowskiego, Jerzego Gawrońskiego, Ludwika Dąbbskiego, Karola Dąbbskiego.

Z Państwowej Rady kolejowej. Minister kolei zatwierdził wybór p. prof. R. Załozieckiego na członka, zaś p. dra St. Bartoszewicza na zastępcę członka Państwowej Rady kolejowej, jako delegatów Krajowego Towarzystwa naftowego. Posiedzenie konstituujące Rady odbędzie się we Wiedniu dnia 7. czerwca b. r.

W sprawie zmiany taryfy przewozowej na ropę, otrzymało Krajowe Towarzystwo naftowe, na skutek interwencji swej i posła dra Kolischera w Ministerstwie kolejowem, zawiadomienie, iż jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca zostanie napowrót dla ropy do celów opałowych w ruchu lokalnym północno-wschodnich linii kolei państwowych zaprowadzoną taryfa przewozowa wedle klasy C.

Towarzystwo akc. dla eksportu austriackich i węgierskich produktów naftowych we Wiedniu, znane w kołach fachowych pod nazwą „Olex“ zakończyło z dniem 30. kwietnia b. r. rok administracyjny. Sprawozdanie Towarzystwa wykazuje bardzo zadowalniające wyniki akcji eksportowej. W r. 1904 wynosił eksport „Oleksu“ do Szwajcaryi 62.642 c. m., w roku 1905 wzrósł do 72.451 c. m., podczas gdy wywóz rosyjskich produktów naftowych wynosił w r. 1904 116.553 c. m. i spadł w r. 1905 do 68.430 c. m. Z Rumunii wywieziono do Szwajcaryi w r. 1905 tylko 17.825 c. m. Zbyt Austriackich produktów naftowych w Niemczech ograniczony jest do nielicznych tylko rynków; mimo to wzrosła cyfra eksportu Towarzystwa „Olex“ bardzo znacznie. Od 1. stycznia do 28. lutego 1904 wynosił wywóz Towarzystwa „Olex“ do Niemiec 86.556 c. m.; w tym samym okresie r. 1905 wzósł do 124.648 c. m., a pierwsze dwa miesiące r. 1906 wykazują już 165.799 c. m. Dalszego rozwoju eksportu w roku bieżącym należy tem bardziej się spodziewać, ile że według nowego traktatu handlowego przysługują dla austriackiej nafty na kolejach pruskich i na kolejach saskich od wiosny b. r. znacznie niższe taryfy przewozowe. Tak n. p. wynosi nowy fracht za 100 kg. na przestrzeni: Drohobycz-Gdańsk 2.19 marek (dotąd 4.78 m.), Drohobycz-Berlin 2.04 mar. (3.75 m.), Trzebinia Drezno 1.16 mar. (1.96 m.), Morawska Ostrawa-Lipsk 1.34 (2.35). Dla wyzyskania korzystnej koniunktury handlowej i podwyższenia zbytu naszej nafty w Saksonii, założyło Towarzystwo „Olex“ w ostatnim czasie nową firmę w Dreźnie, mianowicie „Saskie Towarzystwo dla importu produktów naftowych“, stowarzysze-

nie z ograniczoną poręką, które ma wybudować w Dreźnie i Riesa rezerwoary i będzie utrzymywało składy w rozmaitych miejscowościach.

Również uchwaliło Towarzystwo „Olex“ dla podniesienia zbytu w wschodnio-niemieckich prowincjach założyć własne Towarzystwo importowe we Wrocławiu. Dla żywszego rozwoju zbytu w Niemczech środkowych i zachodnich, wykupiło Towarzystwo „Olex“ wszystkie akcje zakładowe towarzystw przez siebie założonych w Düsseldorfie i Moguncyi, o ile jeszcze nie znajdowały się w jego ręku. Sprzedaż na nową kampanię już rozpoczęta i zdołało Towarzystwo zawrzeć umowy na znacznie większe dostawy terminowe, aniżeli w roku ubiegłym, przyczem osiągnięto również lepsze ceny. Jak już w jednym z poprzednich numerów wspominaliśmy, sprzedawało towarzystwo „Olex“ kolejom niemieckim około 1.600 wagonów produktów naftowych. W ostatnich czasach podjęto ze strony zarządu kolei bawarskich dokładne badania austriackiej nafty. Saskie koleje państwowe rozpięły konkurs na dostawę nafty, a oferta towarzystwa „Olex“ była najniższą, tak iż są widoki, że zarząd kolei saskich będzie pokrywał znaczną część swego zapotrzebowania naftą austriacką.

III. międzynarodowy kongres naftowy.

P. prof. Mrazec, dyrektor nowozałożonego Instytutu geologicznego w Bukareszcie, bawił przez kilka dni w Galicyi i konferował z miarodajnymi osobistościami naszego przemysłu naftowego w sprawie współudziału w rumuńskim kongresie naftowym. Kongres ten, z rzędu trzeci, będzie obradował w Bukareszcie w jesieni przyszłego roku, a rząd rumuński obecnie już czyni poważne przygotowania.

Źródła ropy w Królestwie Polskiem. Telegram biura Reutersa donosi, że w Królestwie, w Guberni Kieleckiej na przestrzeni około 6 km. znaleziono źródła ropne. O śladach ropnych w guberni Kieleckiej donoszono już kilkakrotnie, a badania geologiczne wykazały, że istnienie pokładów ropy wcale nie jest wykluczone.

The Petroleum Review, najstarsza angielska gazeta naftowa, zmuszona jest ograniczyć swoje wydawnictwo tygodniowe i zamienić je na dwutygodnik. Wydawca p. Dvorkowitz podaje jako przyczynę, znaczny i stały od 7 lat wzrastający deficyt, który obecnie osiągnął poważną cyfrę 6.000 funtów szterl., t. z., że Spółka wydawnicza musiała rocznie dopłacać około 800 funtów szterl. (192.000 koron).

Zastosowanie gazu na kopalniach naftowych w Baku. Użycie ropy, jako materiału opałowego na kopalniach w Baku, pochłaniało bardzo dużą ilość tego cennego produktu, często 20% całej produkcji; szukano więc innego źródła siły motorycznej; niektóre większe firmy zaprowadziły u siebie motory elektryczne, a w ostatnich czasach wielkie zastosowanie znalazł gaz, który występuje na półwyspie Apszerońskim; gaz ten znaj-

duje się bardzo płytko i występuje pod naturalnem ciśnieniem $4\frac{1}{2}$ atmosfer, które sztucznie doprowadzają do 9·5 atmosfer i pod tem ciśnieniem rozprawdzają rurami pod kotły parowe. Istnieje projekt to zastosowanie gazu rozpowszechnić nie tylko do celów opałowych, ale i na oświetlenie miasta Baku i rząd opracowuje projekt oddania rządowych parcel przemysłowcom naftowym pod eksploatację tego gazu, aby oszczędzać ropę na cele opałowe.

Towarzystwo angielskie dla eksploatacji pokładów ropnych w Egipcie, zawiązało się w Londynie pod firmą: „Egyptian Oil Company“. Kapitał zakładowy wynosi 50.000 funtów szterl. podzielony na akcje po 1 f. szt. Jak wiadomo występują na wybrzeżu morza czerwonego obfite pokłady ropne, a źródło w okolicy Debel Zed wywołało w swoim czasie sensację w świecie naukowym, gdyż sądzono, iż ropa powstała w ławicy koralowej. Prof. Sickenburg obalił to mniemanie i udowodnił, iż ropa pochodzi z usków pokładów ropnych, znajdujących się w pobliżu ławicy koralowej Debel Zed.

Towarzystwo naftowe „Stephansglück“. Pod tą firmą zawiązało się w roku bieżącym 1000-udziałowa Spółka naftowa w Magdeburgu dla eksploatacji terenów naftowych w okolicy Wietze; jest to jedno z nielicznych Towarzystw, które prowadzi wiercenia na prawym brzegu rzeki Aller.

Z biura patentowego J. Fischera we Wiedniu donoszą nam, że p. Władysławowi Włodarczykowi w Borysławiu udzielono patentu na borkran dla głębokich wierceń.

„Podręcznik techniki wiertniczej“. Nakładem firmy K. & S. Löwenthal w Berlinie wyszedł obecnie w nowym wydaniu II. tom „Podręcznika techniki wiertniczej“ tajnego radcy górniczego Th. Tecklenburga. II. tom traktuje o systemie płuczkowym, a nowe wydanie obejmuje najnowsze wynalazki i ulepszenia na tem polu i dokładny opis wszystkich dotąd znanych systemów płuczkowych i szyboudarowych. Dzieło zdobiał liczne ilustracje w tekście i 15 tablic litogr.

Gazeta Sanocka zamieszcza w numerze 124 z dnia 18. maja b. r. notatkę p. t. „Ruch naftowy“, której autor nie znający zupełnie stosunków naftowych, niewiedzący nawet jak się firmy i kopalnie nazywają, dyskredytuje tereny, które wcale ładne nadzieje roszą. Między innemi wyraża się o Borysławiu, że „ongiś“ dawał obfitą ropę.

W ostatniej chwili otrzymujemy telegraficzną wiadomość, że Karpackie Towarzystwo dostało w Sanoczku ropę.

Biuro techniczne naftowe **Edw. Wlaska**

w Sanoku

wykonuje wszelkiego rodzaju pomiary, karty, plany, mapy, projekty, kopie, profile, sporządza kosztorysy, pośredniczy w nabywaniu terenów etc.

Geny produktów naftowych

z początkiem maja.

Ropa. Schodnica k. 3-39 Borysław k. 2-89.
Urycz k. 3-54 za 100 kg. loco Drohobycz w cysternie, oferują znacznie niżej.

Nafta. Standard k. 39-50—40-50. cesarska k. 41-00—41-00 Wiedeń w cysternach.

Benzyna. Rafinowana (0-700) k. 36—38 (0-7^{30/40}) k. 33—34.

Benzyna eksportowa k. 13-50—14-50 loco Wiedeń; popyt ożyw.

Benzyna motorowa k. 16—18; popyt ożyw
Gazolina (0-6^{40/50}) k. 48—56. Popyt ożyw.

Oleje. Olej niebieski k. 2-30—2-50 loco fabryka w cysternie; popyt ożyw.

Oleje rafinowane (0-885) k. 13-50—14-50, wrzecionowy k. 16-50—18-50, maszynowy lekki k. 23—25, ciężki k. 28—31, cylindrowy k. 40—50, rosyjski Szybajewa k. 34—37 loco Wiedeń.

Parafina. Cena stała Miękka w łuskach k. 35—42, twarda k. 45—48. czyszczona k. 60—65, parafina amerykańska w łuskach m. 48—50 loco Rotterdam, czyszczona m. 56—58 loco port niemiecki.

Cerezyzna. Naturalna k. 128—130, sorty czyszczone k. 160—178.

Wosk ziemny: popyt słaby.

punkt topl. 72/73° C k. 160—162

67/68° C k. 144—145

gorsze gatunki k. 90—92.

Nafta amerykańska loco Hamburg m. 7-10 za 50 kg. Popyt ożyw.

Kazimierz Koskiewicz

em. c. k. starszy komisarz górniczy, b. naczelnik c. k. Urzędów górniczych okręgowych w Drohobyczu i Jaśle

otworzył w Sanoku Biuro jako autoryzowany inżynier górniczy.

Tenże wykonuje wszelkie czynności, wchodzące w zakres kopalnictwa tak minerałów astrzeżonych (węgiel, rudy i t. d.) jak i minerałów żywicznych (nafta, wosk ziemny) — a w szczególności: sporządza plany sytuacyjne, przeprowadza pomiary, zastępuje strony przed władzami, przeprowadza badania geologiczne terenów i wydaje ocenę ich wartości i t. d. i t. d.

Roman Bachowski

Biuro techniczne i informacyjne
w Borysławiu

wykonuje wszelkie roboty rysunkowe i prace techniczne wchodzące w zakres spraw naftowych, udziela informacji w sprawach naftowych i pośredniczy w kupnie i sprzedaży terenów naftowych i procentów.

Wykonane przez Biuro dokładne mapy Borysławia i Tustanowic w skali katastralnej z wszystkimi obecnie znajdującymi się kopalniami i szymbami są każdego czasu do nabycia w **Borysławiu** (ul. Kościuszki), lub we **Lwowie** w biurze **Krajowego Towarzystwa naftowego** (ul. Słowackiego l. 3).



Poczt. Kasa oszcz. Nr. 74046.

Telefon Nr. 905.

Ostrowski & Cudek

Dom handlowy dla interesów przemysłowo-naftowych

we LWOWIE, ul. Kopernika I. 21.

Przeprowadza: Kupno i sprzedaż udziałów kopalnianych, kupno i sprzedaż ropy.
Organizuje: Spółki naftowe z drobnymi udziałami. Poleca: Przedsiębiorców wiert-
niczych do wierceń akordowych.

Oferujemy usługi jako eksperci przy wszelkich transakcjach z przemysłem na-
ftowym łączność mających.

Dla wygody naszych P. T. Klientów urządziliśmy

Biuro techniczne

które pozostaje pod kierownictwem inżyniera Seweryna Blaima.

Sporządzamy: Pomiar i niwelacje terenów, plany sytuacyjne terenów, kopalń
i szybów naftowych, zgłoszenia kopalń do władz górniczych, profile otworów
świdrowych i wszelkie czynności w zakresie miernictwa wchodzące.

Posiadamy bogato zaopatrzonego zbiór kopii map katastralnych

Adres dla telegramów: Ostrowski Cudek Lwów.

„PRZEMYSŁOWIEC“

LWÓW Akademicka 26

Telefon nr. 806.

WARSZAWA księgarnia

E. Wende i Spka.

Tygodnik popularny dla wszystkich
(dla spraw przemysłu, techniki i handlu)
WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTĘ RANO
od roku 1903.
pod redakcją
inż. cyw. EDMUNDA LIBAŃSKIEGO.

OMAWIA:

1. Sprawy przemysłu krajowego.
2. Sprawy postępu technicznego i rozwoju produkcji.
3. Przemysł artystyczny i sprawy odnośnych rzemiosł.
4. Sprawy zawodowej pracy kobiet.
5. Informacje w nadsyłanych pytaniach i odpowiedziach.
6. Nowości w dziedzinie wynalazków i patentów.
7. Sprawy z różnych dziedzin.
8. Głosy z kraju i t. d.

PRENUMERATA:

- 1 K. 20 h. miesięcznie
3 K. 50 h. kwartalnie.

OGŁOSZENIA po 30 h. od wiersza. Przy zamówieniach kwartalnych znaczny opust. Rubryka „Co i gdzie wyrabia się w kraju“ rocznie (52 razy) 5 kor.

„Przemysławiec“ jest pismem popularnym dla wszystkich, podaje bogatą postępową treść z różnorodnych działów rozwoju techniki i przemysłu. — „Przemysławiec“ помещаа artykuły dotyczące rozwoju przemysłu artystycznego, oraz bardzo obfitą kronikę techniczno-przemysłową. W dziale „Sprawy kobiet“ daje odpowiednie artykuły dla zainteresowania szerokiego ogółu kobiet doniosłą sprawą ich niezależnego bytu i produktywnej pracy. — „Przemysławiec“ prowadzi stały dział „Esperanto“, w którym informuje o rozwoju języka międzynarodowego. W odcinku помещаа „Przemysławiec“ ilustrowane fejetony „Z postępów techniki i przemysłu“ pisma E. Libańskiego.

PRENUMERATA kosztuje: miesięcznie 1 kor. 20 hal. — 70 kopiejek, kwartalnie 3 kor. 50 hal. — 2 ruble.

Nowi abonenci otrzymają gratis

„Ze świata postępu techniki i przemysłu“

(Ilustrowane szkice popularne
Edm. Libańskiego.)

Dotychczas wyszły: 1. Postęp techniki wojennej, 2. Podbój atmosfery, 3. Technika w boju o światło, 4. W krainie szkła i jedwabiu, 5. Perpetuum mobile.

Numery okazowe na żądanie gratis i opłatnie.

BERNARD POŁONIECKI

właściciel Księgarni Polskiej

we Lwowie, ul. Akademicka l. 2 a i ul. Klementyny Tańskiej l. 1.

Skład Fortepianów i Pianin

zaopatrzony w instrumenty z pierwszorzędnych fabryk, jak:

Ehrbara, Heizmanna, Schmida, Stingla, Hamburgiera i wielu in.

Wypożyczalnia nowych instrumentów.

Zastępstwo dla Galicyi Steinwaya, Blüthnera, Schiedmayera i Dörra

PIANOLI

Głosy wybitnych artystów o doskonałości Pianoli:

Józef Sliwiński: ...ale aby duszę muzyki, jej wyraz, subtelne cieniowanie w uderzeniu i w tempie, aby to wszystko można osiągnąć bez poruszania klawiszy palcami, wydało mi się nieprawdopodobnem. — Alfred Grünfeld: Zdziwienia swego jakie wywarła dziś na mnie gra Pianoli zaledwie opisać mogę. Pełny uduchowania wyraz gry tej, skończenie ludzkie oddanie gry pianisty jest cudowne. — Saint-Saëns: Ogromnie zainteresowany i z wielką przyjemnością przysłuchiwałem się grze na Pianoli z metrostylem. — Dr. Edward Grieg: Słyszałem Pianolę z metrostylem i uważam ją za niezmiernie ciekawą i podziwiania godną. — Józef Joachim: Uważam Pianolę z metrostylem za wynalazek największej wartości w zakresie muzyki.

TOWARZYSTWO

dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie

VEREIN FÜR HANDEL, GEWERBE UND ACKERBAU IN LEMBERG.

Wylączne zastępstwo na Galicyę:

Fabryki rur Mannesmanna w Komotau, c. k. fabryki lin drucianych w Przybramie, oraz Galicyjskiego karpackiego naftowego Tow. przedtem Bergheim & Mac Garvey w Glinniku maryampolskim.

Dyrekcya we Lwowie, Ossolińskich 15. * Filie Towarzystwa w Gorlicach, Borysławiu i Potoku.

Adres telegraficzny:

Towarzystwo handlowe Lwów, Ossolińskich.

Konto p. k. o. 825 991.

Rach. bieżący w Banku krajow.

Telefon Nr. 168.

Telegramm-Adresse:

Handelsverein Lemberg, Ossolińskich.

Towarzystwo dostarcza:

Rury wiertnicze, gazowe, pompowe, do wodociągów i inne wszelkiego rodzaju. Maszyny i kotły parowe. Narzędzia wiertnicze. Liny druciane we wszelkich wymiarach. Kompletne urządzenia do elektrycznego oświetlania. Fittingi, kurki, połączenia itp. Wszelkie materiały potrzebne tak przy instalacji jak i popędzie maszynowym.

astępując firmy lub sprowadzając towary, towarzystwo kieruje się przedewszystkiem myślą przewodnią dostarczenia swojej klienteli maszyn, narzędzi i materiałów pierwszorzędnej jakości.